

Do Gąby wraca pogotowie opiekuńcze dla dzieci

data aktualizacji: 2019.08.13 autor: Justyna Napierała



Wiesława Radziwon od lat pomaga ludziom w potrzebie. (Justyna Napierała)

Jesteśmy szczęśliwi - mówi Wiesława Radziwon, że w domu w Gąbie powstanie placówka interwencyjna. Tak było już na początku 2015 roku, przebywały tutaj dzieci powyżej 10 roku życia, które znalazły się w trudnej sytuacji. Miały zapewnioną pomoc pedagogiczną, psychologiczną i terapeutyczną. To był ich bezpieczny azyl. Zmieniło się to pod koniec 2015 roku, kiedy samorząd powiatu żyrardowskiego postawił na rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka, wypowiedział umowę z placówką.

Wiesława Radziwon nie ustawała w swoim staraniu, by w Gąbie ponownie pomoc mogły uzyskiwać dzieci.

Starania przyniosły efekt, niebawem Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Żyrardowie podpisze umowę na prowadzenie placówki interwencyjnej w ramach Projektu „Promyk dla dziecka - stworzenie Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej typu interwencyjnego”.

Dofinansowanie na funkcjonowanie tego miejsca pochodzi ze środków unijnych, z Europejskiego

Funduszu Społecznego, wynosi ponad 1,1 mln złotych, w tym wkład własny powiatu żyrardowskiego to ponad 85 tys. złotych.

Placówka interwencyjna w powiecie to niezwykle ważny element w kształtowaniu prawidłowych działań w zakresie pomocy społecznej. To stworzenie miejsca w bliskiej odległości dla najbardziej pokrzywdzonych dzieci, które z różnych powodów muszą zostać zabrane ze swoich rodzinnych domów. To namiastka bezpieczeństwa i być może choć odrobinę lepszego poczucia psychicznego niż wtedy, gdy dzieci muszą zostać przewiezione do placówek oddalonych czasami nawet o setki kilometrów.

Placówka będzie świadczyła pomoc dzieciom nie tylko z powiatu żyrardowskiego.

Dom w Gąbie jest własnością gminy Mszczonów, dzięki staraniom stowarzyszenia Filos udało się placówkę wyposażać.

Tam schronienie znajdowały też ofiary przemocy domowej, kobiety z dziećmi.

Wiesława Radziwon oferowała także pomoc prawną i psychologiczną.

Kobiety były przywożone z patologicznych domów, gdzie groziło im i ich dzieciom niebezpieczeństwo.

Przebywały w Gąbie do trzech miesięcy a nawet jak była taka konieczność i dłużej.

W 2015 roku kiedy była tutaj placówka opiekuńcza mieszkały wyłącznie dzieci, miały stworzoną domową atmosferę, miały opiekę psychologa, chodziły do szkoły.

- Te dzieci wymagają specjalnego traktowania, mają za sobą bardzo ciężkie przeżycia, by móc żyć w spokoju i pozbyć się traum potrzeba im specjalistycznej opieki - mówiła przed laty psycholog Alicja Molak.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32924-do-gaby-wraca-pogotowie-opiekuncze-dla-dzieci>